

Wspomnienia pierwszych osadników

Święto z żurawiem

DRAWNO. Mieszkańcy Drawna po raz kolejny obchodzili Dzień Osadnika. Odbędzie się uroczystość pod pomnikiem poświęconym „Tym, którzy przywrócili tę ziemię macierzy”. Była defilada z pocztami sztandarowymi, apel pamięci, składanie kwiatów i wystawa pt. „Historyczni i współcześni w życiu Drawna 1313-2015, część III”. Zaśpiewały też „Drawianki”.

NA uroczystości pojawili się młodzi, ale także ci, którzy Drawno pamiętają z najwcześniejszych lat. Jedną z takich postaci jest emerytowany 85-letni leśniczy Władysław Sodoma, były sybirak. Historia starszego pana i jego rodziny jest niesamowita. Wystarczy tylko powiedzieć, że jego ojciec Andrzej Sodoma w 1939 roku przeprowadzał polski rząd do Rumunii, a on był tego świadkiem. I było trochę inaczej niż napisano w podręcznikach historii... Wystawa, którą przygotował w Drawieńskim Ośrodku Kultury płk Andrzej Szutowicz wraz z Biblioteką Publiczną w Drawnie, jest bardzo ciekawa.

– Mamy nadzieję, że zgromadzony materiał posłuży do opracowania słownika tematycznego gminy Drawno – mówi płk Szutowicz. Z dziewięciu tablic można dowiedzieć się ciekawych informacji o postaciach na stałe związanych z tym miastem, ale także przebywających tu chwilowo. Są tu nazwiska przedstawicieli pomorskich rodów, poległych Szkotów czy Czechów. Wiadomo, że przez Drawno uciekała

królowa Luiza ze swoim synem, który miał zostać w przyszłości cesarzem Wilhelmem. Jeśli chodzi o nowsze czasy, to na tablicy



Dzień Osadnika to ważne święto dla mieszkańców gminy Drawno. Na fotografii, na pierwszym planie płk Andrzej Szutowicz i emerytowany leśniczy Władysław Sodoma.

„Osobowości Drawna” znajdziemy nazwiska pierwszych proboszczów: Cadera i Jodłowskiego i wikarego Głazewskiego. Jest tam też Kry-

styna Tuchaj – wieloletnia sołtys Dominikowa, czy lekarz Zbigniew Grochowski.

Tablica „Osobliwości gminy Drawna” zawiera ciekawostki mówiące o tym, że Drawno słynie z krasnali, rakiety V-2, studni artezyjskiej, superfortecy B-17 i pięknej alei drzew w Kiełpinie. Podczas Dnia Osadnika burmistrz Andrzej Chmielewski wraz z przewodniczącym rady miejskiej Cze-

śławem Paszkiewiczem wręczył Drawieńskie Żurawie osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym dla miasta i gminy Drawno w różnego rodzaju inicjatywach i osiągnięciach. Od roku ubiegłego przyznawanie statuetek weszło na stałe do tradycji obchodów Dni Osadnika w Drawnie. Ich twórcą jest Magdalena Bącelak. Statuetkę za rozwój firmy wpływający na tworzenie miejsc pracy na terenie gminy Drawno otrzymał Zdzisław Chełstowski, właściciel firmy DREW-POL. Za wyjątkowo aktywną działalność na rzecz lokalnej społeczności wyróżniono emerytowanego nauczyciela Edwarda Kuleszę. Drawieński Uniwersytet Trzeciego Wieku otrzymał ją za działalność na rzecz aktywizacji osób starszych na terenie gminy Drawno. Drawieńskiego Żurawia otrzymali też Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej i Szkolny Klub Żeglarski „Drawa”.

Tekst i fot.
Elżbieta LIPIŃSKA



Wystawa przygotowana przez pułkownika Andrzeja Szutowicza dostarczyła ciekawych informacji o postaciach na stałe związanych z miastem i tych, którzy w przeszłości je odwiedzili.